

Muchy samochwały (Maria Konopnicka)

U chomika w gospodzie
Siedzą muchy przy miodzie.
Siedzą, piją koleją
I z pajaków się śmieją.

Podparły się łapkami
Nad pełnymi kuflami.
Zagiał chomik żupana,
Miód dolewa do dzbana.

— Żebyś kumo, wiedziała,
Com już sieci narwała,
Com z pajaków nadrwiła,
To byś ledwo wierzyła!



— Moja kumo jedyna,
Czy mi pajak nowina?
Śmiech doprawdy mnie bierze...
Pajak... także mi zwierzę!

— Żebyś, kumo wiedziała!
Trzem pajakom bez mała,
Jak się dobrze zasadzę,
Trzem pajakom poradzę!...

— Moja kumo kochana!
(Chomik! dolej do dzbana!)
Moja kumo jedyna,
Czy mi pajak nowina?

Prawi jedna, to druga,
A tu z kąta coś mruga...
Prawi czwarta i piąta,
A coś czai się z kąta.

Pajak ci to, niecnota,
Nić — tak długą — namota!
Zdusił muchy przy miodzie
W chomikowej gospodzie.